

Sprawozdanie z wyjazdu w do wąwozu Taghia w Atlasie Wysokim

Uczestnicy:

Gabriel Korbiel(KW SAKWA)
Michał Czech (KW SAKWA)
Paweł Bańczyk (KW SAKWA)
Jakub Kołodziej (KW SAKWA)
Michał Brożyna (KS Korona)
Marcin Ciepielewski (fotograf, niezrzeszony, nie stara się o dofinansowanie)

Termin wyjazdu: 21.04-03.05.2019

Założone cele:

Celem wyjazdu była przejście jak największej ilości trudnych wielowyciągowych dróg w rejonie na czele z drogą Babel na północnej ścianie Tagoujimt. Dodatkowo pojechalśmy nam dość zróżnicowanym wiekowo składem, wyjazd miał zatem służyć integracji oraz wymiany doświadczeń.

Wykaz przejść:

Fat Guides (260m, 7b+) PP – Paweł Bańczyk, Jakub Kołodziej
Classe Montagne Epinal (230m, 6c+) OS – Paweł Bańczyk, Michał Brożyna
Belle et Berbere (250m, 6b+) OS – Paweł Bańczyk, Michał Brożyna

Próby:

La Mano Del Maroc (350m, 7b+) – Michał Czech, Gabriel Korbiel, Michał Brożyna – bez dwóch ostatnich wyciągów (7b+,7a)
Shurcam (350m, 7c) – Paweł Bańczyk, Jakub Kołodziej – zrobione pierwsze 5 wyciągów
Babel (800m, 7c+) – Michał Czech, Gabriel Korbiel – pierwsze 7 wyciągów

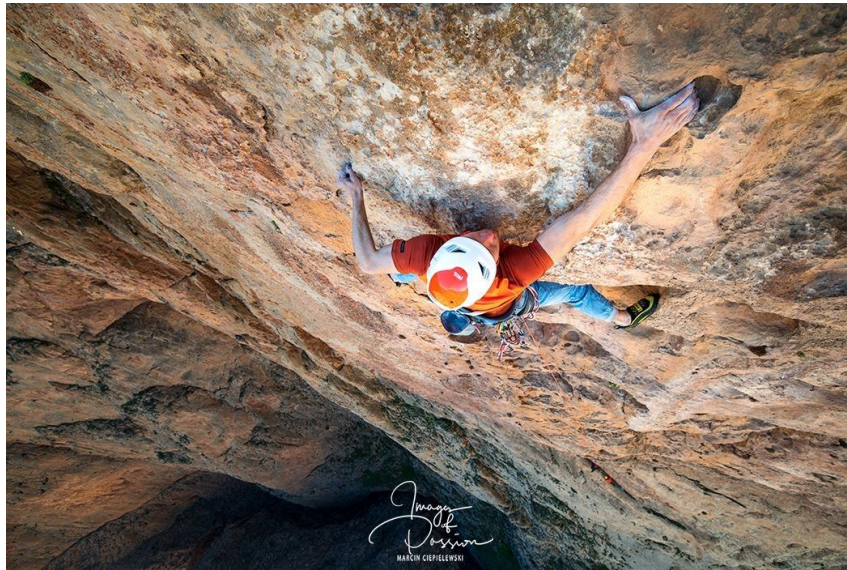
Przebieg wyjazdu:

Z Polski wylecieliśmy w Niedzielę Wielkanocną wczesnie rano i tego samego dnia dotarliśmy do domu naszego gospodarza Ahmeda w Taghii. Na pierwszy rzut oka widać było jeszcze sporo zalegającego w ścianach śniegu, co świadczyło o panujących w rejonie niskich temperaturach.

Pierwszego dnia wybraliśmy się na „rozgrzewkowe” drogi, choć w kontekście panujących warunków pogodowych brzmi to nieco zabawnie. Paweł z Kubą sprawnie rozprawili się ze stosunkowo nową drogą na ścianie Paroi de Sources o długości 260m i wycenie 7b+. Jedynie kluczowy wyciąg pokonali w drugiej próbie, pozostałe (do 7b) w stylu OS. Biorąc pod uwagę że była to dla nich jedna z pierwszych wielowyciągowych dróg w życiu (ba, nawet jedna z pierwszych dróg poza mamutową) to spisali się świetnie. Nie można tego samego powiedzieć o drugim zespole, składającego się z dwóch Michałów i Gabrysia, który zaatakował jedenastowyciągową linię La Mano Del Maroc o trudnościach 7b+. Odczuwalna temperatura na poziomie 0 stopni połączona z kiepską tego dnia dyspozycją sprawiła że noc zastała chłopaków na 2 wyciągi przed końcem drogi (pod kluczowym wyciągiem) co przesądziło decyzję o wycofaniu. Droga do łatwych w swoim stopniu nie

należy, każdy wyciąg jest wspinaczkowy i zdarza się że trzeba wyjść dość wysoko nad spita w niekoniernie łatwym terenie.

Po dniu odpoczynku wymuszonego złą pogodą, zespół Czech-Korbiel-Brożyna wspólnie z fotografem Marcinem Ciepiewskim udał się na szczyt Tagoujimt, by dwa następne dni spędzić na znajdującej się na jego północnej ścianie drodze Babel (800m, 7c+). Michał z Gabrysiem próbowali jej podczas ubiegłorocznego wyjazdu, gdzie zatrzymał ich kluczowy wyciąg i problemy żołądkowe. Droga trzyma trudności od początku do końca, jest wymagająca technicznie, fizycznie i psychicznie. Należy do mitycznych dróg w rejonie, o której każdy słyszał, a mało kto robił. Zjeżdżając drogą zespół mógł zapatentować najtrudniejsze miejsca, wyczyścić drogę (prawdopodobnie od zeszłego roku nikt się tam nie wspinał), oraz zrobić zdjęcia na ciekawszych i bardziej eksponowanych wyciągach.



1. Gabryś na Babelu, fot. Marcin Ciepiewski Images of Passion

W tym samym czasie Paweł z Kubą spróbowali drogi Mastermind 7c+ na północnej ścianie Taoujdad, ale nie udało im się poprowadzić klasycznie kluczowego wyciągu.

Od tego momentu do końca wyjazdu pogoda skutecznie niwelowała nasze plany. Codziennie po południu przychodziła burza z masywnymi opadami, sprawiając że okoliczne ściany pokrywały się długo utrzymującymi się zaciekami. Czasami padało od popołudnia do rana dnia następnego. Dało się powspinać po skałkach, ale nie było szans na zrealizowanie żadnego poważnego celu. Wszystkie próby kończyły się wycofaniem w burzy lub spod kompletnie mokrej ściany. Stąd też skompletowany wykaz nie wygląda zbyt imponująco.

Z taternickim pozdrowieniem,

Michał Czech

Gabriel Korbiel

Paweł Bańczyk

Jakub Kołodziej

Michał Brożyna

Marcin Ciepiewski



2. Cała ekipa wraz z gospodarzami fot. Marcin Ciepielewski Images of Passion